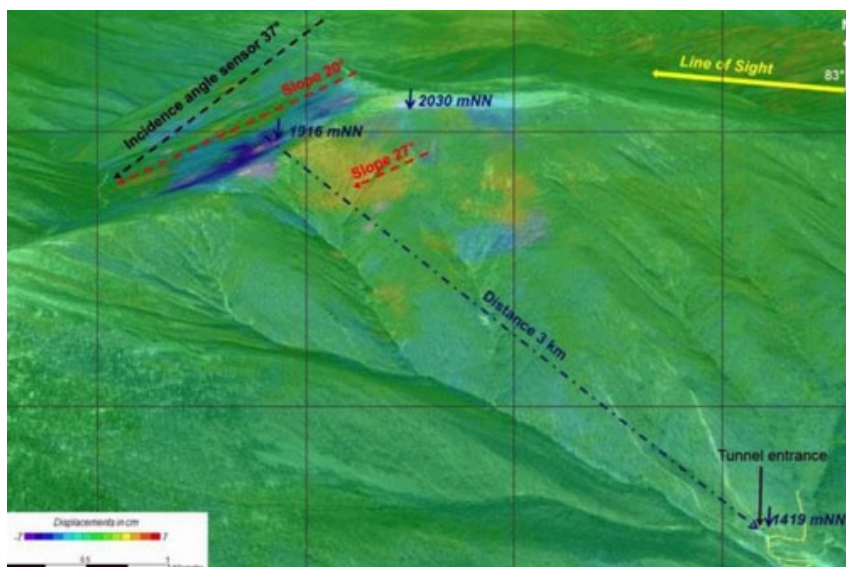


Koreański test jądrowy z Kosmosu

#Astronautyka #Przemysł zbrojeniowy #Strategia i polityka 23 kwietnia 2016

Niemiecki Geosciences and Natural Resources (BGR) opublikował radarowy zapis zmian miejsca północnokoreańskiej próby atomowej ze stycznia 2016 niedaleko Punggye-ri. Na ilustracji widoczne są ślady po wybuchu. Do analizy wykorzystano obserwacje należącego do Europejskiej Agencji kosmicznej (ESA) satelity Sentinel-1 wyposażonego w georadar wysokiej rozdzielczości. Wynika z niej, że w niektórych miejscach po wybuchu powierzchnia obniżyła się o ok. 7 cm, a w innych podniosła o 2-3 cm.



Ilustracja: ESA – BGR

Według niemieckich naukowców, uzyskane dane potwierdzają przeprowadzenie 6 stycznia 2016 przez Koreę Północną próby atomowej. Ładunek miał moc ok. 10 kT (+/- 3 kT). I nie był – jak twierdzi północnokoreańska propaganda – bombą wodorową, a zwykłą jądrową.

Sentinel-1 przelatuje nad obszarem prób raz na ok. 12 dni. Porównywane zapisy pochodzą z 1 i 13 stycznia. Naukowcy zaznaczają więc, że zmiany bezpośrednio po teście mogły być inne niż zarejestrowane tydzień po nim.

Korea Północna przeprowadziła dotąd 4 testy atomowe. Pierwsza odbyła się w 2006, a kolejne w 2009, 2013 i 2016. Wszystkie wywołały podobne wstrząsy, zanotowane przez zachodnie ośrodki sejsmograficzne – od 4,3 do 5,1 w skali Richtera.

Wczoraj media informowały, że Korea Północna przygotowuje kolejną próbę jądrową. Ze zdjęć satelitarnych uzyskanych przez USA i Koreę Południową wynika, że ładunek znajduje się już w miejscu testów. Z jego pobliża ewakuowano już wszystkich ludzi, a armia zablokowała drogi dojazdowe w okolicy. Podobnie było przed poprzednimi próbami jądrowymi.

